

142 10

Nr. akt _____

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 29 maja 1946 r. w Warszawie

Prokuratura Sądowa Specjalnego Sądu Karnego

w Warszawie Sąd Grodzki w _____, Oddział _____

w osobie Sędziego Ł. Rudzińskiego

z udziałem Protokółanta _____

w obecności stron _____

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności kamej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — ~~o znaczeniu przysięgi~~, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zgodę art. _____ k.p.k. po czym ²⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko ks. Jan. Parzyński

Wiek 19. IV 1881

Imiona rodziców Andrzej, Katarzyna

Miejsce zamieszkania Krak. Piasek 1 (Jeszyński 8)

Zajęcie profesor sakralny; proboszcz Koszala Św. Krzyż

Wyznanie r.-kat

Karalność niekarany

Stosunek do stron _____²⁾

Wykształcenie. Wydział teologii, Uniwers. Krakowskiego,

Maleszalem do Zgromadzenia księży Misjonarzy, Henryk
Wierzyński do Warszawy dnia października 1933 r. Dnia 3 paź
dniaka zaproszono do pracy wszystkie księży o bar
żanie. Maleszalem również do grona zakonników.
Przez w liczbie około 250 znalazło się na Pamięku.
Przez tym jeszcze kilka wigilij na Mokotowie i na
Danilowickiej. Ni zaplanowano nam nic konkretnego,
zadany. W zastępstwie miałem kontakt z przyjaciółmi Hitlera

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).
Jan

chciano uamaw osoby, ktore wozlyg minimuma mowia
 byly wospricane. Aresztowane kazdy w sposob podobny
 ny up: pod pretekstem wazowania do chorych, bade
 do starzenia zaswiadczenia chronicznego przed zabojcami
 Gestapowcy w mundurach z touperni gowkami na czapce
 przyloty do domu Lgomaszowia na ul. Krak. Przedmiescie
 i tam kazali wszystkim karibom stawic si do sali
 gotai spisano nasze personalia, i nastepnie wyjezdzic
 no same chodami na Pawlak. Dowiedziawszy nam jak
 e wieza nas do Magistrata, aby nam wystawic
 esem i pozwalajac nam swobodnie poruszac si na miast
 Tymczasem zarzadzono nas na Pawlak, gotai przyloty
 do 15 pazdziernika 1939 r. Przed wyjezdem naszym
 aiazni stowno przegraszenie, ze biezniej lojalni postepujacy
 wzglodem wstade okupacyjnych. Wrotilim do domu i w dal
 iagnu zajmowalem si prace prefeta w szkoлах i niedm
 i powiazanych publicznych.

Niemcy nie ograniczali wianki religii w szkoлах.
 Do Kosciola katolickiego odnaszili si wrogo. Oprocz
 oplynych zarostami na szkoлах Kosciola Katolickiego
 byly wydane one szczegolne zarzadzania amiracyjnie do
 przesladawania Lgomaszowcy religijnych:

- 1) Zakaz przyjezdzania nowych zakonow do zakonu w
 W ten sposob zakony starane byly na zagroty. Posty-
 powanni to byly niegodne z Ikonkardatem, ktory
 nie zezwalal przez niego wyprawianiu. Kolonie
 sprzymierzone z obywatelami szkodami byly zakaz przy-
 nowania nowych zakonow do seminariow duchownych
- 2) Doprowadzili do czysto, ze niemcy brali do robot
 braci zakonnych, co jest niegodne z przepisami
 zakonnymi. Fakty takie byly czyste w Nipolce
 lamow koło dzymarowa pod Sochaczowem.

[Signature]

3) Inwencji wszelkich sadaligi: rawnian'skich; zgrupowani
religiijnych. Takozane byly wszelkie zbrania; nawet
noszenie odznak

Wszystkie te zgrupowania pochodziły z dystryktu Warszaw-
skiego. Wto były pod nimi podpisany - tego mi pamiętam.

Dnia 7 lutego 1944 r. ulica przyległa do domu
Zgrupowania Książki Mijonawej zostały obstarwane
gestapowcami; z Policji, którzy wstąpili do domu o godz.
5 ej rano, kasali w ryżki w stawi; w sali, sprowadzili
dokumenty. Obchodzili się bardzo brutalnie, popychając,
pukając, i wyzywając. Zakazywali jednocześnie by
któś szli do kościoła na przysięganie. Zaręczkowano
wówczas w ryżki kony; braci w liczbie dwudziestu
dwoich. Wywieziono nas na Powiśle; tam po dezynfekcy
i ostrzeżeniu wstąpił miódz nas w celi malkowej.
Byli nas dwadzieciu w ali 3 metry długości i 1 1/2 m. szerokości.
Po czterech dniach nastąpiło przesłuchanie. Pytano czy nas,
czy wyłamujemy gazetki, czy ścinamy nosia, czy mi nale-
żny do organizacy; wielu oparł. Dodał, że jednocześnie
z nami zostali zaręczkowane wszyscy bracia i kony
z zakonu O. O. Salajcnow przy ul. Lipowej; byli oni
jednocześnie z nami przesłuchiwani. Po drugim przesłu-
chaniu w dniu 21 lutego 1944 r. przesw w Zgrupowaniu
Książki Mijonawej, wstąpił do zakonu O. O. Sal-
ajcnow zgrupowanie. Ja byłem z ich liczbą. Pozostali
przebywali na Powiśle do końca marca, potem wywie-
ziono ich do Gross-Rosen, skąd do tychczas powróciło
tylko dwóch książy.

Z zakonu w specjalnie przesładowanych wyznemni
należny; O. O. Kapucynów przy ul. Niedowej; zostali
oni wszyscy zaręczkowane, o ile sobie przypam-
nam w 1943 r. i wywieziono do obozów. Podobna
dwóch braciaków uwięziono w czasie zaręczkowania, dok-

[Signature]

nanego przez gestapo. Podczas egzekucji publicznej
zostali rozstrzelani ksiądz Jeremi w liźbori około
krynekta, między nimi ojciec Stanisław ksiądz Reda
miał na sobie w liźbori 25. - Dodaj, że na traci
dani po naszym aresztowaniu chłopcy - uciekli z
du o. Salszjanow zostali powieszani przez Niemców
na lesznie.

L. Ruch

Pruszyński

Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów